Nr. 16. Bydgoszcz, środa 21. stycznia 1920. Rok XIII.

DZIENNIK BYDGOSKI



Cześć! Cześć!

Tem hasłem Waszem witamy Was, bracia żołnierze! Wolność niesiecie nam, tę wolność, której od półtora wieku wyczekujemy. Na ostrzu lanc i bagnetach Waszych niesiecie nam dar najcenniejszy, o który ojcowie nasi Boga błagali.

Zołnierze polscy! Wkraczacie dziś do miasta i dzielnicy, którą królowie pruscy troskliwie otoczyli opieką, aby tutaj na zawsze ugruntować panowanie niemczyzny. Broniliśmy się z wytężeniem całych sił naszych [illegible] przed skutkami ich polityki i jeżeli dziś tutaj na tych kresach Wielkopolski ludność polska jeszcze żyje i z najwyższą radością oczekuje wkroczenia wojsk polskich, to fakt ten jedynie niespożytej sile tego ducha narodu do zawdzięczenia mamy, który w największym ucisku i niedoli nasroższej podtrzymywał w narodzie iskrę poczucia narodowego.

W ciężkiej niewoli i nieprzyjaznych warunkach słabły nieraz siły, nasze narodowe, ale wzmacniały się znowu w miarę, jak dochodziły nas głosy o dźwiganiu się Macierzy-Polski, do której przywiązanie gorące i serdeczne zawsze żyło w sercach naszych.

Bracia żołnierze, niesiecie nam dziś to, o czem pokolenia całe marzyły, dar najcenniejszy, którego wartość wyższa jest ponad wszelkie skarby świata. Wolność nam przynosicie i przyłączacie nas do Ojczyzny wolnej, do której tak dawno tęskniliśmy. Nie dziękować Wam dziś za to chcemy, ale z głębi wezbranego uczuciem serca witamy Was jako najmilszych braci naszych, jako przedstawicieli potęgi narodu i spadkobiorców najpiękniejszych idei naszych.

Stary nasz gród, odwiecznie polska dzielnica nadnotecka witają Was jako tych, którzy po półtora wieku rozłąki z ojczyzną zadzierżgają nić łączności naszej z Macierzą, jako zwiastunów promiennej przyszłości narodowej. Po całej Polsce rozchodzi się sława [illegible] ...lkich frontac[h] [illegible] czynów Waszych. Na wszystki[ch frontach] bohaterstwem swojem stwiedziliście oręża polskiego zacnośćj a i tuż przed naszą Bydgoszczą daliście męstwa dowody, choć ostatecznie międzynarodowe traktaty wkroczyć Wam prędzej do niej nie pozwoliły. Dziś wkraczając do grodu naszego stwierdzacie fakt złączenia nas z Ojczyzną, do której serca i dusze nasze tęskniły. Jeżeli komu to po Bogu i koalicyi Wam w pierwszym rzędzie te chwile radosne zawdzięczamy.

Witajcie nam więc dziś, serdecznie pewni bądźcie, że znadujecie się wśród braci, którzy tem goręcej odczuwają chwile połączenia z macierzą, im dłużej rozłąkę znosić musieli. Dłonie otwarte Wam podajemy, a serce szczere biją dla Was. Jako tych, którzy zdejmują z rąk naszych kajdany niewoli i wrota wolności nam otwierają,

WITAMY WAS!

NA WIEKOPOMNY DZIEŃ

uroczystości zajęcia Bydgoszczy przez rodaków

(Naszej bohaterskiej armii dedykuję.)

Zmilkł odgłos surm; brzmi polski śpiew,
Rycerzy huf śle nam swój zew.
To ONI!... By wybawić nas,
Już idą — dziś powitań czas!

Przystrojmy dom w rycerski znak:
W czerwonem tle nasz orli ptak;
I w sztandar tych wspaniałych barw,
Tych białych wraz z czerwonem szarf!

Z promiennych zórz korony pleść,
Westalek znicz dziś górnie wznieść;
Tak w głębi dusz IM ołtarz twórz,
Haszyszu czar daj z serca kruż!

Nadpieśni pieśń narodzie snuj,
A z mogił zbudź gigantów rój,
Geniuszy swych, hetmanów zbudź,
Wolności dzień daj duchom czuć!!

Wstań, Chrobry, wznieś nasz sztandar wzwyż!
„Zygmuncie", grzmij z Wawelu w spiż!
Ad astra mknąć nam w zenit wraz,
Gdy wybawienia nadszedł czas.

Niech rozmarzony klęka tłum
Jak wzięty w jasyr modłów, dum;
Przy naszym chłopku klęknie pan,
Całując święty polski łan.

Ty opiekuńcza Boska Moc!
Gdy nam niewoli pierzchła noc,
Dałaś zarania jasny czas —
„Te deum" przyjm, błogosław nas!

Wolność, czarowny życia kwiat;
Wolność i pokój niech ma świat!
Niechaj rozdźwięków zmilknie szał,
By się ostało, — co Bóg dał. — —

Więc wszystkie stany w dłoni dłoń,
Ramię z ramienia ziemi broń!
Z dziedzicem kmieć jak z bratem brat!
Niech dobry przykład ma z nas świat!

Pieśni hejnały w wzniosły ton
Brzmią dziś rozgłośnie jako dzwon,
Wszystkie trącają w stronę czuć,
By uczcić WAS, RYCERSKĄ MŁÓDŹ!

I uczcić TĘ wstającą z fal
KOCHANKĘ DUSZ, co koi żal,
Upojność ekstaz w rymy zlać,
Podzięki hymn i okrzyk słać!

Niech żyją! Vivant!
Wybawcy vivant!
Tytani ducha!
Niech żyje armia
Nasza, tak dzielna!
I koalicya!
Niech żyje wielka
I zjednoczona
POLSKA OJCZYZNA!!

Bydgoszcz, w styczniu 1920.

Anna Eugenia z Balińskich Plechowska.

Franciszek Błotnicki.

Sto lat czekalim na Cię.

Sto lat czekalim na Cię,
W czas rannych snuli zórz,
W dyademie z białych róż.
Że przyjdziesz w jasnej szacie.

Choć wszystko nam wydarte,
A został kajdan zgrzyt,
My z mocą nieprzepartą
Wejrzyli w jutra świt,

I częstośmy stawali
Hen u rozstajnych dróg,
Słuchając, czy w oddali
Nie zabrzmi złoty róg.

Czekalim długo na Cię,
Pytali rannych zórz,
Czy przyjdziesz w jasnej szacie,
W dyademie z białych róż.

Aż w jedno ciche rano
Ktoś rzucił cudną wieść:
Już pęta rozerwano —
Swobodnej Matce cześć!

Na cztery świata strony
Rozgłosił złoty róg.
Niech będzie pochwalony
Nasz Ojciec, Pan i Bóg!

Oddanie miasta Bydgoszczy w ręce polskie.

Wczoraj, 19 stycznia, wieczorem o godzinie 6-tej odbył się w ratuszu w sali posiedzeń Rady miejskiej uroczysty akt oddania miasta Bydgoszczy pod władzę polską. Ze strony polskiej stawił się jako jeneralny komisarz rządowy dla przejęcia miasta p. adwokat Maciaszek, delegat dotychczasowy przy magistracie, dalej członkowie Podkomisaryatu pp.: adwokat Wierzbicki, Chłapowski, ks. preb. Filipiak, starosta Niesiołowski, wreszcie zarząd Rady Ludowej a mianowicie pp.: dr. Biziel, Czarnecki, Kużaj i Milchert. Ze strony niemieckiej stawili się wszyscy członkowie magistratu i Rada miejska.

Od yna salę weszli przedstawiciele polscy, wystąpił burmistrz p. Wolff i wygłosił przemówienie tej treści, że ludność niemiecka grodu bydgoskiego przechodząc ... pod władzę polską chętnie ... obowiązki swoje względem nowej zwierzchności. Od niej zaś spodziewa się, że dozna sprawiedliwego traktowania.

Na powyższe przemówienie odpowiedział p. Maciaszek następującą przemową w języku niemieckim:

Szanowni Panowie!

Jako jeneralny komisarz rządu polskiego przejmuję według danego mi polecenia codopiero oddany mi gród.

Panowie, przekonani możecie być o tem że rząd polski wszelkiemi siłami starać się będzie nietylko o podtrzymanie dobrobytu handlu i przemysłu jako i kulturalnego rozwoju naszego pięknego grodu, ale że dołoży wszelkich wysiłków, aby go jak najbardziej rozwinąć.

Dobro pracowitego obywatelstwa naszego grodu rządowi polskiemu bardzo leży na sercu. Wyrazy lojalności, któreśmy, Panie Burmistrzu, codopiero z ust Pańskich usłyszeli, dają najlepszą rękojmię, że rządowi polskiemu wykonanie obowiązków przyjętych w traktacie pokojowym bardzo będzie ułatwione. Polska nie ma najmniejszego powodu nie zastosowywać względem swych nowych obywateli zasady tolerancyi, które do najpiękniejszych zalet naszych dawnych dziejów należą, o czem przedewszystkiem założenie naszego miasta świadczy.

Oby się miasto i jego mieszkańcy pod nowemi rządami zawsze czuło jaknajszczęśliwiej, oby miasto nasze doszło do największego rozkwitu.

Tak nam dopomóż Bóg!

Po tem przemówieniu p. Wolff wręczył Macieszkowi na atłasowej poduszce klucz miasta jako symbol oddania miasta władzom polskim.

Następnie p. podkomisarz Wierzbicki oddał Macieszkowi nominacyę urzędową rządu polskiego na tymczasowego prezydenta miasta i wyraził nadzieję, że Rada miejska na urząd ten go wybierze. Dokument ten odany został także w tłomaczeniu niemieckiem do akt miejskich. Do p. Maciaszka przemówił potem jeszcze po *polsku* p. podkomisarz Wierzbicki życząc mu, aby na swem stanowisku doznał powodzenia w pracy dla dobra miasta. Zwracając się do Niemców wyraził życzenie, że poprą prezydenta miasta w dążeniach jego i wzniósł okrzyk na cześć jego, chętnie przez wszystkich obecnych powtórzony.

Na tem skończył się uroczysty i wiekopomny akt.

Prezydent miasta p. Maciaszek ogłasza następującą

Odezwę:

Obywatele!

Minister b. dzielnicy pruskiej mianował mnie komisarycznym prezydentem miasta Bydgoszczy. Powierzony mi urząd objąłem z dniem dzisiejszym.

Obywatele! Zaszczytny ten dla mnie urząd kładzie na mnie ogromne obowiązki. Nie o zewnętrzne zaszczyty mi chodzi, lecz o wewnętrzne zadowolenie, że spełniać będę mógł pracę dla dobra swych współobywateli, dla dobra własnego państwa.

Świadom jestem całej powagi podjętego zadania i trudności, które szczególnie w obecnym czasie i wobec zupełnie zmienionych warunkach właśnie w naszem mieście mieć będę. Aby poważnieni i olbrzymiemu zadaniu podołać, zwracam się do Was z usilną prośbą, abyście wszyscy bez wyjątku obdarzali mnie tem zaufaniem, które na stanowisku mojem koniecznie jest potrzebne. Dobra wola z Waszej strony a silna wola pokonania wszelkich trudności z mej strony muszą iść w parze. Nie pora po temu, aby się na zewnątrz popisywać, ażeby tylko swoje własne ... i przekonania uważać za nieomylne, dziś potrzeba nam twórczej pracy, rzeczowej krytyki, pokonania siebie samego.

W dzisiejszych przełomowych historycznych czasach zachowajmy wszyscy spokój i rozwagę, miejmy do siebie zaufanie, szanujmy uczucie drugich, załatwiajmy wszystko z taktem.

Wspólnym naszym celem jest dobro naszego pięknego miasta i jego pracowitych obywateli. Do tego celu dążmy z nowemi siłami. Od nas zawisło, jaki gmach stanie, od nas zależy przyszłość nasza.

Bydgoszcz, 20 stycznia 1920.

Maciaszek
komisaryczny prezydent miasta.

Dobre wieści.

Wojska polskie i litewskie zdobyły twierdzę i miasto Dźwińsk (Dünaburg). Fakt ten poza dużej miary znaczeniem strategicznem ma również wielką doniosłość polityczną, gdyż niewątpliwie odbije się głośnym echem na Litwie i musi wpłynąć na zmianę stanowiska polityków litewskich do Polski. Prócz tego kładzie ... wani... ...nom porozumienia się i zespolenia swych sił wojskowych dwuch najniebezpieczniejszych dla nas wrogów: Niemiec i Rosyi. Fakt ten prawdopodobnie zaszedłby już wcześniej, gdyby nie przeciwdziałanie ze strony Niemców. Stosunek von der Goltza i Bermenta do Litwy, Łotwy i Estonii jest powszechnie znany. Kraje te miały stanowić pomost dla knowań niemiecko-rosyjskich zwróconych w pierwszym rzędzie przeciw Polsce, a tem samem i przeciwko państwom sprzymierzonym. Idea na pozór nieprawdopodobnego sojuszu: niemiecko rosyjsko - japońskiego wciąż istnieje w rachubach politycznych Niemców. Ostrze sojuszu godzi oczywiście w państwa sprzymierzone. W Rosyi utrzymywali Niemcy dobre stosunki zarówno z bolszewikami, jak i z Judeniczem, Kołczakiem i Denikinem. Zależnie od potrzeby prowadzili grę podwójną. W ostatnich czasach udało się państwom sprzymierzonym wymóc oczyszczenie Estonii, Łotwy i Litwy z wojsk niemieckich. Grasowały one bezkarnie w tych krajach i w każdej chwili mogły podjąć kroki nieprzyjacielskie na tyłach operujących wojsk polskich. Nie mogliśmy patrzeć na istniejący stan rzeczy obojętnie. Naczelne dowództwo domagało się od państw sprzymierzonych zarządzenia wycofania tych wojsk, co też nastąpiło. Dzisiejszy sojusz wojskowy z Łotwą poprzedziło oficyalne uznanie niepodległości przez państwo polskie. Krok byłego wiceministra Skrzyńskiego nabiera teraz wagi. Jako równi z równymi walczyć będzie Polska i Łotwa o utrwalenie swej niepodległości i państwowego bytu. Krwią najlepszych swych synów umocnią zadzierżgnięte więzy sojuszu. Wówczas i Litwini może szukać będą dróg do trwałego porozumienia i współżycia z nami. Dotychczasowa cała polityka litewska w czasie wojny znajdowała się pod wpływem i obuchem pruskim. Berlińscy doradzcy polityczni Litwinów pracowali usilnie nad tem, aby uniemożliwić porozumienie się Litwinów z Polakami. Polska dążąca do wskrzeszenia dobrowolnej unii z Litwą, odczuwała całą wagę tej polityki. Garść inteligencyi litewskiej i politykujących księży, głosząca zasadę całkowitej niepodległości, stawała się coraz bardziej zależną od Berlina. Na tle walki o wpływy w Rosyi zetknęła się Anglia z niebezpieczeństwem niemieckiem na Litwie, zagrażającem poważnie pokojowi na wschodzie. Nad młodem państwem litewskiem roztoczyła swą opiekę, idąc drogami swych poprzedników. Dalekowzroczność polityczna Anglików pozwala nam przypuszczać, iż taktyka ta ulegnie zmianie. Pójść ona musi po linii łagodzenia przeciwieństw litewsko-polskich i dążyć do porozumienia obu narodów. Polska okazała dużo dobrej woli porozmienia się. Nie niesie ona nikomu kajdan niewoli i nie wyciąga ręki po cudzą własność. Ale swego też nie da. Dlatego śmiesznością wydają się nam uroszczenia Litwinów do ziem lub miast, gdzie liczą zaledwie kilka procent ogółu ludności lub ich wcale niema. Za podstawę ogłoszenia pretensyi nie możemy przyjąć twierdzenia, iż ziemie te są zamieszkane przez Litwinów mówiących po polsku, gdyż napływające wciąż stamtąd do Naczelnika Państwa, prezydenta ministrów i Sejmu petycye, zaopatrzone w tysiące podpisów, głoszą wręcz przeciwne rzeczy. Stoimy na stanowisku odezwy wileńskiej Naczelnego Wodza, mówiącej o tem, iż ludność sama zdecyduje o swoim losie. Stanowisko ludności ziem b. Wielkiego Księstwa Litewskiego świadczy o tem, iż ludność tam nietylko mówi po polsku, ale myśli i czuje po polsku. W naszym obopólnym interesie jest szukać dróg porozumienia. Długie wieki współżycia stworzyły takie warunki etnograficzne, których z góry określona formułka rozwiązać nie jest w stanie. Węzła gerdyjskiego rozciąć nie można a należy go rozwiązać. Ale jeśli zawiedą nas drogi porozumienia z Litwinami, uciekniemy się do ostatecznego środka załatwienia sporu, tym jest **plebiscyt**.

Dobre wieści, nadchodzące ze wschodu o polityczno - wojskowym szojuszu Polski z Łotwą, mają swoją wymowę, na którą nie pozostaną głusi Litwini.

Jak „wolni z wolnymi i równi z równymi“ pracować będziemy i walczyć, „za naszą i waszą wolność“ może już w niedalekiej przyszłości.

L. Stachiewicz.

Uroczyste powitanie kardynałów polskich w Warszawie.

Dnia 11 stycznia Warszawa uroczyście witała nowo mianowanych kardynałów: ksks Dalbora i Kakowskiego.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10 i pół rano w pałacu arcybiskupim przy ulicy Miodowej, gdzie zebrali się liczni przedstawiciele kościoła, rządu, armii, Sejmu, władz miejskich, cechów i stowarzyszeń, których przedstawiciele przybyli ze sztandarami.

Dostojników powitał łacińskiem przemówieniem ... ks. nuncyusz Ratti, widząc w fakcie mianowania dwóch kardynałów dla Polski szczególny znak opieki i łaskawości Ojca świętego.

Następnie ks. arcybiskup Bilszewski witał kardynałów imieniem episkopatu polskiego i ks. biskup Ruszkiewicz imieniem kapituły warszawskiej. Dalej przemawiali krótko i serdecznie marszałek Sejmu Trąmpczyński w imieniu Sejmu, w imieniu rządu prezydent ministrów Skulski, wreszcie p. Ign. Baliński imieniem Rady miejskiej Warszawy oraz delegat Stow. robotników chrześciańskich.

Na przemówienia te odpowiedział ks. kardynał Dalbor w te słowa:

„Ojciec św., dając narodowi polskiemu dwóch kardynałów, chciał wobec świata całego podnieść znaczenie Polski i zamanifestować, że Polska staje na nowo w rzędzie państw europejskich. Oczy Stolicy Apostolskiej, oczy Europy, nawet świata całego są na nas zwrócone i dlatego nominacya 2 kardynałów polskich jak z jednej strony jest powodem słusznej i wspólnej naszej radości, tak z drugiej strony, przypominając nam naszą odpowiedzialność wobec świata i historyi, powinna nam być pobudką do złączenia wszystkich sił w narodzie, pragnących dobra ojczyzny, i do wytężenia wszystkich myśli, dążeń, całej woli naszej, abyśmy, pomni na nasze zadanie historyczne, stali się przedmiotem ładu i porządku państwowego, uczciwości obywatelskiej i oświaty chrześciańskiej“.

Ks. kard. Kakowski dodał, że przywiózł *od Ojca św. list do robotników polskich*, który natychmiast po przetłumaczeniu będzie ogłoszony.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się już w świątyni.

Czterech kanoników ze świecą św. Józafata, przywiezioną z Rzymu przez kardynałów, zajęło miejsce w powozie, a w drugim powozie jechali karynałowie. Przed kościołem Bernardynów warty wojskowe oddały honory, a obaj dostojnicy zmówili krótką modlitwe na grobie św. Ładysława. Poczem, pod baldachimem udali się do katedry.

Nabożeństwo, które celebrował ks. Dalbor, rozpoczęło odśpiewanie „Te Deum“. Podczas „Gloria“ marszałek Semu zapalił świecę św. Józafata.

Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. biskup Pelczar.

Przed katedrą zebrały się tłumy publiczności.

Rozporządzenie władz polskich.

Poniżej podajemy szereg rozporządzeń władz polskich, które obecnie także naszych dzielnic dotyczą:

Według doniesienia „Monitora Polskiego“ podwyższyło ministerstwo skarbu od dnia 1. bm. cenę na okowitę. Obecnie zatem kosztuje litr 100-procentowego spirytusu dla celów leczniczych 2? mk., dla celów aptecznych 30 mk., wódka „żydowska“ ... 31 mk 90 procentowy spirytus dla każdego użytku 52 mk. Wódka 45 procentowa kosztuje 54 mk. litr, a spirytus dla celów technicznych 26 mk. litr.

Ceny za zdrowe ziemniaki dostarczane w czasie pomiędzy 15 grudnia 1919, a 15 kwietnia 1920, nie powinna przekraczać 25 mk. za 100 kilo przy dostawie do stacyi ładunkowej franko wagon. Gminy, które same zaopatrują swych mieszkańców w ziemniaki, mają prawo do wydawania rozporządzeń, dotyczących podziału i cen maksymalnych przy sprzedaży detalicznej.

×

Wobec znacznej zmiany warunków wytwórczości rolnej ministerstwo naszej dzielnicy w porozumieniu z ministerstwem aprowizacyi zarządziło podwyższenie ceny zboża — włącznie siewnego — ze sprzętów tegorocznych, które odstawiono od 15 sierpnia r. 1919 do 1 kwietnia 1920 roku. Za zboże do 31. grudnia odstawione uzupełnia się dopłaty w lutym, za późniejsze zaś dostawy w ciągu miesiąca, następującego po miesiącu dostawy. W skutek tych dopłat ceny za chleb i mąkę w dzielnicy byłego zaboru pruskiego nie zostaną podwyższone.

×

Zakaz nieusprawiedliwionego podwyższania komornego. Za podstawę do oznaczenia podwyżki komornego od mieszkań służyć ma komorne, płacone w czerwcu 1914 roku.

Podwyżka podstawowego komornego nie może przekraczać

a) przy mieszkaniach 1 i 2 pokojowych 30%
b) przy mieszkaniach 3 i 4 pokojowych 35%
c) przy mieszkaniach 5 i 6 pokojowych 40%

×

Rozporządzenie dotyczące nadzoru nad „Deutsche Kleinsiedelungsgenossenschaft“ w Ostrowie. Na wniosek Poznańskiego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 12 grudnia 1919 r. (nr. dz. 883-19) ustanawia się na mocy artykułu 1. rozporządzenia z dnia 6. listopada, dotyczącego nadzoru oraz administracyi przedsiębiorstw („Tygodnik Urzędowy“ nr. 62) nadzór nad „Deutsche Kleinsiedelungsgenossenschaft“ w Ostrowie. —

Nadzór porucza się p. Gaworzewskiemu rendantowi państwowej kasy powiatowej w Ostrowie.

×

Autentyczne wyjaśnienie w sprawie waluty.

Warszawa. Komunikat Ministerstwa skarbu dotyczący ustawy o walucie w byl. dzielnicy pruskiej. Ustawa o walucie w byl. dzielnicy pruskiej, ogłoszona dnia 20 listopada 1919 roku w Dzienniku Ustaw Państwa, jest niejednokrotnie błędnie rozumiana i tłomaczona. Dlatego też, odpowiadając na liczne pytania, Ministerstwo skarbu i Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej uważają za wskazane udzielić autentyczne wyjaśnienia tej ustawy:

Zawarte w tej ustawie zastąpienie marki niemieckiej przez markę polską dotyczy tylko ziem przyznanych Polsce traktatem wersalskim, a które dawniej należały do Niemiec. Ustawa ta nie rozstrzyga ani kwestyi waluty ani jej kursu co do zobowiązań płatnych poza granicami Państwa Polskiego. Wprowadza tylko w art. 4 zwłokę w uregulowaniu tych zobowiązań, konieczną ze względu na jej stosunki gospodarcze i nie ustalone drogą międzynarodową stosunki walutowe. Zwłoka nie jest bezwzględna, gdyż według tegoż artykułu powołane władze wydawać mogą odmienne zarządzenia. Władze polskie nie będą czynić takich trudności, któreby miały odbić się niekorzystnie na stosunkach handlowych z zagranicą i na kredycie Państwa Polskiego.

W szczególności podkreślić należy, że ustawa ta nie przesadza w niczem uregulowania spraw walutowych na ziemiach, które przypadną Polsce w drodze plebiscytu. Sprawa ta zostanie uregulowana w swoim czasie w ścisłem porozumieniu z przedstawicielami ludności tych terytorjów, z uwzględnieniem stosunków, które będą istnieć w czasie przejęcia ich przez Państwo Polskie.

Podpisani: Władysław Grabski, Minister skarbu R. Rybarski, podsekretarz stanu w Ministerstwie b. dzielnicy pruskiej.

Obrady Sejmu.

Warszawa, 14 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu po załatwieniu kilku mniejszych spraw, przystąpiono do rozpraw nad uchwałą komisyi skarbowo - budżetowej w sprawie uznania marki polskiej prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Imieniem [illegible] komisyi przemawiał poseł [illegible] większości kom[illegible] komisyi, po- Rząd, referując o uchwałach [illegible] danych we wczorajszym numerze, prosząc o uchwalenie następujące rezolucyi:

1) Wzywa się rząd, by niezwłocznie zawiesił wydawanie znaków pocztowych i stemplowych w innej walucie niż marka polska.

2) Wzywa się rząd, by przedsięwział kroki ku uświadomieniu ludu, co do niniejszej ustawy oraz ku ostrzeżeniu obywateli Państwa Polskiego co do nieprzyjmowania not Banku austryacko - węgierskiego, wypuszczonych po terminie odłączenia b. Galicyi od b. Monarchii austryacko - węgierskiej t. j. 27 listopada 1918 r.

3) Mając na celu przeprowadzenie w jak najkrótszym czasie unifikacyi waluty, zaleca się rządowi wezwanie obywateli państwa do zadeklarowania ilości posiadanych koron.

Poseł Federowicz, jako sprawozdawca mniejszości komisyi, zaznaczył, że obie strony dążą do tego, aby waluta polska posiadała jak największą siłę kupna i przestrzegał Sejm przed nadmierną pochopnością. Korona jest w Galicyi na etacie śmierci. Straciła swoją płodność, przestała się mnożyć, ale nie przestała być znakiem pieniężnym o objektywnej cenie kupna, jakkolwiek o sile bardzo małej. Mówca odpiera zarzút, jakoby minister Biliński spowodował upadek marki. Szkody, jakie z nowej relacyi spadną na instytucye publiczne i prywatne, są ogromne. Dla tego imieniem mniejszości komisyi, proponuje mówca zmianę artykułu 2 ustawy o marce polskiej w tym sensie, że relacya marki do korony będzie brzmieć 85 : 100.

Po przemówieniu posła Federowicza przerwano dyskusyę walutową. Następnie odesłano do komisyi szereg wniosków nagłych. Posiedzenie zamknięto.

Wiadomości potoczne.

Bydgoszcz, wtorek 20. stycznia 1920.

KALENDARZYK.

Środa 21. stycznia 1920.

Kościelny: Agnieszki P. M.

Historyczny: 1633 Hołd księcia brandenburskiego. — 1831 Michał Radziwiłł naczelnym dowódcą powstania polskiego.

Wschód słońca: 8.1 Zachód: 4.22.

— **Do Podkomisaryatu** nadesłano z rejencyi nast. pismo: Na mocy nowego rozporządzenia komisarza państwowego dla wyżywienia ludności dano zaopatrzeniu miasta Bydgoszczy w zboże na chleb nową podstawę. Zaopatrzenie Bydgoszczy nie nastąpi przez państwowy urząd zbożowy przez wydzielanie zboża z centralnych zapasów, lecz przez powiaty bydgoski i wyrzyski. Z powodu szczupłości zapasów i dla braku węgla potrzeba wielkich wysiłków, aby zaopatrzenie Bydgoszczy przeprowadzić. Do komisarza węglowego zwrócono się już o prędsze i większe zaopatrzenie powiatów w węgle potrzebne do omłotu. Producenci zboża przez nieodstawianie zapasów zboża utrudniają sprawę. Polega to na tem, że istnieje mniemanie, że przejęte przez związki komunalne zapasy zboża nie pozostaną w terenie mającym być odstąpionym, lecz użyte zostaną do zaopatrzenia innych obwodów. To mniemanie jest nieuzasadnionem, gdyż zboże tu pozostaje i zużytem zostanie do zaopatrzenia miasta Bydgoszczy i przedmieść. Lantraci otrzymali wskazówkę, aby w razie dalszego nieodstawienia zboża, wystąpili z całą surowością. Zwracamy zatem uwagę zwłaszcza polskich rolników na smutne położenie miasta Bydgoszczy i apelujemy do ich sumienia i poczucia obowiązku. Zaznaczamy, że urzędowo przejęte zboże przeznaczone jest tylko dla obwodów mających być odstąpionemi, zwłaszcza dla Bydgoszczy.

— **O zajściach sobotnich** przedłożono nam następujący raport:

Począwszy od południa dochodziły nas wieści, że żołnierze Grencszucu zamierzają urządzić pewne awantury i poniszczyć zarządzenia dekoracyjne.

Twierdzenia te poparli pp. podporucznik Menzel — Polak — dowódca 4. Komp. Straży Obyw. i p. Jabłoński naczelnik „Sokoła“.

Natychmiast skomunikowałem się telefonicznie z batalionem odcinku Grencszucu i posłałem p. Jabłońskiego osobiście na biuro odcinku w tej sprawie. Dowództwo odcinku R. W. 83 zarządziło zaalarmowanie pół plutonu w koszarach artyleryi już o godz. 4 po południu. Do zajścia przyszło około 7 godz. wiecz. Oddział uzbrojonych

w karabiny i ręczne g[...]
ku 101 (Kettner z ul. K[...]
nastaków) z piłami i si[...]
tach poniszczył drągi i [...]
„Ich bin ein Preusse“ i [...]
kranz“ wrócił do kosza[...]

O godz. 8 wiecz. sta[...]
dzi R. W. R. 83 do zap[...]
ku.

Parę minut potem w[...]
wej na plac Fryderyko[...]
łemi pałaszami w r[...]
placu, [...] nawet dz[...]
pogoń, uciekająca band[...]
do swych towarzyszów [...]
wiedzieli 10 strzałami, [...]

Z drugiej bandy prz[...]
daka z re[...] grana[...]
cya odebrała. Winę p[...]
Grancszucu.

S[...]

— **W środę 21 bm.** [...]
będzie się uroczyste p[...]
dla żołnierzy a zarazem[...]
Gospoda znajduje si[...]
nr. 20.

Chełmno. Rada miejs[...]
ciw 8 uchwaliła wniosel[...]
Rogali i p. Wesołowski[...]
mk. na przyjęcie wojsk[...]

Ugoda. W sobotę d[...]
nie 3 rano włamali się [...]
ciela p. Hoppy w Ugod[...]
z stajni dwie klacze źre[...]
czem zamierzali umknąć[...]
te jchwili p. H. wstał do[...]
w stajni koni nie było, [...]
śladem i zdołał złodziej[...]
den z złodzieji zbiegł, a [...]
czył na śmierć i na życi[...]
dość ciężkie obrażenia, [...]
debrać.

** **Odstępcy czescy**[...]
Pragi, odbył się tam w[...]
stycznych duchownych [...]
wano nad wnioskiem od[...]
ścioła rzymsko - katoli[...]
samoistnej cerkwi cz[...]
głosowaniu nad tym wn[...]
głosów ważnych, z czeg[...]
zaś przeciw. Wobec w[...]
proklamowano odłączeni[...]
rzymsko - katolickiego [...]
istnego kościoła pod na[...]
chosłowackiej“. Tymcza[...]
wi będzie powierzony [...]
[...] złożonemu z 12 [...]
zjeździe wybrano zara[...]
wydziału.

TELEGR[...]

**Wręczenie noty holen[...]
z żądaniem wydan[...]**

Paryż, 18 stycznia [...]
wręczył dziś holenders[...]
w której wyrażonem je[...]
ekscesarza. Telegram [...]
szcze w uzupełnieniu z [...]
wiera 600 słów i przesła[...]
cznie holenderskiemu [...]
zagranicznych.

Odroczenie konstytu[...]

Berlin, 19 9stycznia. [...]
cza się dziś prawdopod[...]
tego.

Dzień partyjn[...]

Berlin, 19 stycznia. [...]
trum rozpoczął się wcz[...]
hali sejmu przemową p[...]

Odtransportowanie jeń[...]

Centralny urząd p[...]
ców wojennych i cywiln[...]
mieckie parowce otrzym[...]
płynięcia do francuskich[...]
jać odtransportowywani[...]
drogą wodną. Wypływ[...]
nia parowiec „Ruegen“ do [...]hof“ i „Herbert Horn“ do St. Nazaire, dnia 19 stycznia „Mellila“ do Le Havre. Portami powrotnemi są Emden, Cuxhaven, Brunsbuettel i Bremerhaven.

Nowe ministeryum francuskie.

Paryż, 19 stycznia. (Havas.) Nowe ministeryum liczy nast. członków: Prezes ministrów i minister spraw zagr. Millerand; minister sprawiedliwości L'Hopiteau, wojny Andre Lefevre, minister marynarki Landry, minister handlu Izaak, minister rolnictwa Henry Picard, minister finansów Francois Marsal, minister kolonialny Albert Sarrant, minister robót publicznych Letroquez minister nauki Wiktor Berard, minister pracy Jourdain, minister pracy socyalnej i hygieny Breton, przewodniczący podsekretaryatu stan Reibel, podsekretarz dla rolnictwa Renille, dla środków żywn. Tournire, dla finansów Brousse, dla marynarki handl. Bignon, dla telegraf. poczt. i telefonów Deschamps, dla ruchu powietrznego Flandin, dla transportów wodnych Borre.

Zamiary bolszewików wobec Polski.

Indianopolis, 18 stycznia. Telegram iskrowy donosi, że Trocki oświadczył, iż najpierwszem zadaniem bolszewickich sił bojowych będzie napad na Polskę i państwa bałtyckie.

Przedwstępne kroki do pokoju z Rosyą sowiecką.

Paryż, 19 stycznia. „Matin“ pisze, że Lloyd George postanowił wypracować plan porozumienia z Rosyą sowiecką. Pierwszy krok uczynionym już został przez podjęcie stosunków handlowych. Stan wojenny z Rosyą sowiecką trwa jeszcze.

Strejk kolejarzy na Górnym Śląsku.

Bytom. (Górny Śląsk) 19 stycznia. Strejk personału na śląskich kolejkach małych trwa nadal. Strejkuje około 1200 ludzi. Personał domaga się 80 proc. nadwyżki i węgli bez opłaty. Dyrekcyą nie przychyla się do tych żądań.

n[...]
w[...]
g[...]
Polsk.

Drukiem i [...]
szczy. Za [...]
Tucho[...]

Wielki wybór. Najtańsze ceny.

Nowości w biżuteryi, srebrze i zegarkach

Albert Schroeter, wł. Józef Mirbach.

Bydgoszcz. ul. Fryderyk[illegible]owska **57.**

Zakład dentystyczny
ul. Fryderykowska 41

Sztu[illegible] zęby plomby itd.
Józef Go[illegible]imirski, dentysta
przyjm. od godz. 9—1 i 3—7 w niedziele i święta od 12—1.

Z dniem dzisiejszym otwieram w moim domu w **Kr. Wierzchucinie**

oberżę.

Staraniem mojem będzie Szan. Gości obsłużyć jaknajlepiej i proszę o łask. poparcie mego nowego przedsiębiorstwa.

Z poważaniem
L. Chrapkowski.

Na obchód narodowy

Bengalskie ognie
i wszelkiego rodzaju
rakiety
poleca
Max Walter Gdańska 37

Wykaz gruntów i posiadłości
dla Polaków bezpł[illegible].
ul. Po[illegible]wa 13 (Feldstr.)

Domy z restauracjami i z interesami
do nabycia przez
Andrzeja Nowaka Bydgoszcz
ul. Średnia (Mittelstr.) 18.

Dobrze
mebl. pokój
z elektr. światłem do wynajęcia ul. Rynkowska 49-50. part. [illegible]

Świece
do iluminacyi poleca
dopóki zapas starczy
Franciszek Bogacz
drogerya pod Krzyżem.
ulica Wiktoryi 15.

Mam na sprzedaż wielką ilość
DOMÓW
z interes., i gruntami
restauracje, hotele,
dobrze się procentujące.
m[illegible]ątki ziemskie
mniejsze i większe. Łask. zgłoszenie przyjmie
St. Małachowski. Schlosserstr 4.

Poszukuje się
meblowan. pokoju
z elektr. światłem dla samotnego młodego pana. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod lit. A. O.

Nowe męskie
trzewiki
nr. 42 są na sprzedaż za 75 mk. Gdzie wskaże eksp. Dziennika Bydgosk.

Kto udziela lekcyi polskiej?
Zgł. upr. Franc. Dembek
szpital św. Floryana

Mała posiadłość
z obszernym ogrodem owocowym, 3 morgi ziemi, nowem domem mieszkalnym w Rupienicy na sprzedaż. Zgłosz. pod 456 do eksp. Dzienn. Bydgosk.

Węże i płaszcze gum[illegible]
na motorowe i zwyczajne koła poleca
OKLITZ,
BYDG. pl. Fryderyk. 14.

Kto przyjmuje
bieliznę do prania
po za dom. Zgłoszenia
Matecki Nowo Farna 6[illegible]

DOM
mój na Szwederowie 82, 3 piętr. w którym mieści się warsztat stolarski i skład rzeźnicki, przytem ogród owocowy. Iest na sprzedaż.

Szanownym Paniom miasta i okolicy donoszę, iż osiedliłam się jako
krawcowa
z Berlina na Szreterach przy ul. Promenaden 3 polecając się do wykonywania kostyumów, sukien i wszelkich prze[illegible] [illegible]robek.
Mączyńska.

Siano i słomę
kupi
F. Wodtke
ulica Gdańska 131/132
Telefon 15, 16 i 17.

Moje 10 morg. gospodarstwo
jest zaraz na sprzedaż.
J. Dąbrowski, Osielsk p. bydg.

Meblowany pokój do wy[illegible] [illegible] najęcia
ul. Garncarska [illegible]0. Tutlewska.

Torf, szczepy i drzewo rąbane
dostarcza szybko
Pohl & Sohn G.m.b.H.
ulica Gama numer 4/5.
Telefon 670, — 440.

Poszukuje się od 1. kwietnia lub prędzej jednego
korespondenta,
który zna dokładnie język polski i niemiecki w słowie i piśmie, obeznany z podwojną książkowością. Oferty z podaniem warunków pensyi uprasza
Ludwig Bucholz, fabryka wyrobu skór, Bydgoszcz.

J. Męciński
Bydgoszcz, Szwedzka 9
wytwornia cholewek
przybory szewskie
Specjalność:
cholewki na miarę

Kantorzystka
do łatwej pracy książkowej z szybką stenografią i pisania na maszynie potrzebna od zaraz lub później
Sächsisches Engros-Lager
ulica Mostowa 9.

Prace malarskie
wykonuje po cenach najtańszych
Feliks Słomski
mistrz malarski.
ul. Berlińska 22 b. III.

Maszyny do pisania
i wszelkie przybory do tychże
także kółka
w wielkim wyborze
ma zawsze na składzie
W. Oklitz.
Bydg., pl. Fryderykowski 14

Dobrze utrzymane **buty** nadające się na słoty i deszcze są na sprzedaż.
Cena niska, płaci się niewiele a można nosić rok, 4 niedziele
Fitz, Szwederowska 82

Książkowego lub książkową
z dłuższą praktyką poszukuje się. Of. pod H. S. 348 do eksp. Dz. Bydg.

Szwajcara
do 12 krów, 12 szt. pół. bydła, i 10 świń, także
starszego robotnika
do wszelkich prac gosp. obydwóch pojedynaków poszukuje właść. BROMMER w Pruszczu — Prust Kr. Schwetz

---

Administrator
samodzielny, z większego majątku, żonaty, 42 lat licz., z dłuższą praktyką i wysoką kaucją
poszukuje posady,
od zaraz lub 1. kwietnia w intenzywnych majątkach. Łask. zgłoszenia uprasza się pod A. R. 1000 poste restante Wyrzysk, Wirsitz.

Dom. Izabella p. Wytosław
poszukuje od 1. kwietnia rb. dobrze poleconego
stangreta
z zaciężnikiem na ordynaryę.

Do bufetu w kasynie
potrzebny od zaraz
młody człowiek
który już w restaur. pracował
Fr. Szpajda, Gdańska 85

Dobrych
krawców
na duże sztuki poszukuje
Caliński
Plac Fryderykowski 30.

Ucznia piekarskiego
syna uczciwych rodziców poszukuje od zaraz za wynagrodz.
Fr. Bartoszek, Osiek pow. Wyrzyski.

Młodszą panienkę
do przyjmow. pacyentów przyjm
St. Hudzicki, dentysta
ulica Berlińska nr. 5.

Potrzebna od zaraz
PRACZKA.
Zgłoszenia przyjmuje
M. Behlau, Rynkowska 55 III p.

[illegible]czny,
tel. 107
przedsiębi or-
[illegible]ich prac w zakres
[illegible]e starannie i od-
[illegible]oletniego fachowca.
[illegible] wielkim wyborze
uprasza
poparcie.

Mamy zaszczyt zawiadomić, że dniem 20. lutego br. dołączamy do naszego hurtownego handlu butelek

hurtownię zboża, siana, słomy, ziemianek i t. d.

pod firmą:

Kruszyński i spółka

zapewniając skorą i rzetelną usługę, polecamy się życzliwymu poparciu Szanownym Majątkarzom, Gospazom i Odbiorcom kreśląc

z wysokim szacunkiem
Fr. i M. Kruszyński
Telefon 1323 — ul. Berlińska 12.